

LIST BISKUPA OPOLSKIEGO Z MYŚLĄ O WYWYŻSZENIU JEZUSA W DIECEZJI

Jezusowi – całe nasze życie

Umiłowani w Chrystusie Siostry i Bracia!

Odczytany w dzisiejszą niedzielę fragment Ewangelii wlewa w nasze serca wiele radości i optymizmu. Mam na myśli zapewnienie Pana Jezusa: „Jeśli dwóch z was na ziemi zgodnie o coś prosić będzie, to wszystko otrzymają od mojego Ojca, który jest w niebie. Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18,19-20). Nie mniej ważne są słowa zawarte w pierwszym czytaniu na temat naszej odpowiedzialności przed Bogiem za jakość życia i pełnienie woli Bożej. Pobudzony nimi, postanowiłem zwrócić się do Was ze szczególnym pasterskim apelem. Ufam, że przyjmiecie go ze zrozumieniem i otwartym sercem jako wyraz mojego zatroskania o Wasze duchowe dobro i zbawienie.

Przed nami wyjątkowo ważne wydarzenie religijne w życiu Kościoła Opolskiego, związane z odpustem ku czci Podwyższenia Krzyża Świętego na Górze Świętej Anny: obchody kalwaryjskie i nabożeństwo ze świecami. Chcemy w tym dniu, jak co roku, pokłonić się Krzyżowi, nabożnie pójść za Jezusem drogą krzyżową, ale też dokonać aktu wywyższenia Pana Jezusa w naszych sercach. Istnieje bowiem wielka konieczność dokonania w nas i pośród nas tego, o czym Pan Jezus mówił wprost w rozmowie z Nikodemem: „Potrzeba, by wywyższono Syna Człowieczego” (J 3,14). Jest to bardzo ważne w sytuacji, gdy na naszej pięknej Ziemi Śląska Opolskiego mamy do czynienia z coraz większym kryzysem i osłabieniem wiary chrześcijańskiej. Wielu coraz mniej się do niej przyznaje i nią żyje. Sami z pewnością zauważacie, że ubywa nas w naszych świątyniach. W skali całej diecezji w niedzielnej liturgii uczestniczy mniej niż 40% wiernych. Cyfry uśrednione z ostatnich trzech lat przedstawiają się następująco: na ogólną liczbę 850 tys. mieszkańców diecezji, wiarę deklaruje 783 tys. osób, a regularnie praktykuje 301 tys. Tego stanu rzeczy nie możemy lekceważyć. Musimy tym bardziej obudzić w sobie wielki zapał ewangelizacyjny, podjąć z wielkim zaangażowaniem Chrystusowy nakaz: „Idźcie i głosćie”. Najpierw jednak sami musimy szerzej otworzyć drzwi Jezusowi i mocniej z Nim związać naszą codzienność.

Chodzi przede wszystkim o przyznanie Jezusowi bezwzględnie pierwszego miejsca w naszym życiu. „Trzeba bowiem, ażeby królował” (1 Kor 15,26), w nas i pośród nas. Albowiem z momentem Jego zmartwychwstania – czytamy w Księdze Apokalipsy św. Jana (12,10) – „nastąpiło zbawienie, potęga i królowanie Boga naszego i władza Jego Pomazańca”. Apostoł Paweł zapewnia: „Bóg Go nad wszystko wywyższył i darował Mu imię, ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano istot niebieskich i ziemskich, i podziemnych. I aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest Panem – ku chwale Boga Ojca” (Flp 2,9-11). To znaczy, że nie musimy Jezusa wynosić na tron. Tego dokonał Bóg Ojciec. Naszym zadaniem jest uznać i przyjąć Jezusa za Króla i Pana!

Okolicznością, która nas do tego przynagla jest *Jubileuszowy Akt Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana*, proklamowany w listopadzie minionego roku, w uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata, w naszych świątyniach, a dzień wcześniej w sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach. Wówczas ślubowaliśmy Bogu: „Pokornie poddajemy się Twemu panowaniu i Twemu prawu. Zobowiązujemy się porządkować całe nasze życie osobiste, rodzinne i narodowe według Twego prawa”.

W ten sposób zaciągnęliśmy przed Bogiem wielką odpowiedzialność za naprawę i przemianę życia. Trzeba więc z całą gorliwością podjąć zadeklarowane dzieło i musi nam na nim zależeć. W przeciwnym razie, istnieje niebezpieczeństwo zmarnowania przez nas Chrystusowego zwycięstwa, zmarnowania oferowanego nam zbawienia i obietnicy nieba.

O tym niebezpieczeństwie przypomniła 100 lat temu Maryja, objawiając się dzieciom w Fatimie. Nie przyszła straszyć piekłem, ale przestrzec przed jego niebezpieczeństwem i zmobilizować nas do życia godnego nieba. Całym swoim życiem podpowiada nam, byśmy Jezusowi powierzyli i oddali nasze życie – bez obaw, bez lęku, na zawsze. Z wielu swoich wizerunków Boża Rodzicielka zdaje się przynaglać każdego z nas: Weź mojego Syna w swoje życie, On ma dla Ciebie słowo Prawdy i błogosławieństwo Boże, i cały daje Ci siebie... „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2,5).

Drodzy Diecezjanie, w zaistniałej sytuacji naszego Kościoła i w trosce o nasze zbawienia, zwracam się do Was z wielkim apelem o podjęcie dzieła odnowy życia

i wywyższenia Jezusa we wszelkich jego wymiarach. Myślą przewodnią realizacji tego dzieła czynię te proste słowa: *Jezusowi – całe nasze życie*. Maryja podpowiada, że właśnie w ten sposób trzeba określić sens życia i kształtować codzienność. Z Jej orędzia fatimskiego wyłania się bardzo konkretny program naszego duchowego rozwoju i urzeczywistniania Królestwa Bożego w świecie. To wspaniała podpowiedź Matki Dobrej Rady także na dzisiejsze czasy i wobec wielkich problemów Kościoła. Po pierwsze, więcej pokuty! Po drugie, więcej modlitwy, zwłaszcza różańcowej. I po trzecie, trzeba krzewić nabożeństwo do Niepokalanego Serca Maryi, celem wynagradzania Bogu wszelkich zniewag i grzechów. Są to wielkie zadania, które trzeba podjąć, aby dostąpić chwały nieba i aby świadectwem żywej wiary pociągać innych do Chrystusa.

Mówiąc o pokucie, mam na myśli zadanie usuwania z naszego życia tego wszystkiego, co nas oddziela od Boga. Równocześnie potrzeba naszego zaangażowania w rozwój cnotliwego życia, by coraz bardziej obfitować w piękne owoce Bożego Ducha i rozwijać życie pobożne, czyli żyć po Bożemu. Chodzi o właściwą postawę religijno-duchową chrześcijanina wobec Trójjedyne Boga, wobec drugiego człowieka, samego siebie i świata, postawę wynikającą z Ewangelii. Tym właśnie jest pobożność, w której św. Paweł widzi wielki zysk naszej pracy nad sobą (por. 1 Tm 6,6). Nie bójmy się zatem tak rozumianej pobożności i wychowujmy do życia po Bożemu nasze dzieci i młodzież. Potrzeba dziś więcej pokuty i więcej pobożności! W realizacji zadania musimy podejmować trud stawania przed Bogiem w prawdzie. Wynika stąd konieczność codziennego rachunku sumienia, lektury słowa Bożego, regularnej spowiedzi, udziału w rekolekcjach i kierownictwa duchowego.

Wielką wartością w naszych rodzinach i parafiach jest odmawianie modlitwy różańcowej i wypraszenie w ten sposób wielu łask Bożych. Potencjał tej modlitwy jest jednak o wiele większy. Dlatego nie tylko trzeba jej więcej, lecz również głębszego zanurzenia się przez nią w tajemnicę Osoby Jezusa. Św. Jan Paweł II apelował, byśmy na modlitwie różańcowej, jakby razem z Maryją, podejmowali trud kontemplacji tajemnic z życia Jezusa. W kontemplacji oblicza Jezusa, zwłaszcza ukrzyżowanego, widział pierwszy akt chrześcijańskiej egzystencji, który otwiera człowieka na Jezusa, rozwija z Nim żywą więź i mobilizuje do lepszego życia, gdyż pozwala ciągle na nowo odkrywać i przeżywać, jak bardzo Jezus umiłował nas do końca, oddając

za nas i nam swoje życie. Dobrze więc będzie zaprowadzić w naszych parafiach więcej chwil adoracji Najświętszego Sakramentu i kontemplacji Krzyża Jezusa. Pomocą może być przygotowywany przez Diecezjalne Centrum Duszpasterstwa Młodzieży program peregrynacji w diecezji krzyża przekazanego młodzieży podczas Światowych Dni Młodzieży.

Dziełu wywyższenia Jezusa w naszym życiu i pośród nas będzie z pewnością sprzyjać ożywienie naszego udziału w pierwszopiątkowych nabożeństwach do Serca Jezusowego. Aby jednak nasze serca upodabniały się coraz bardziej do Serca Pana Jezusa, trzeba też zadbać o więcej zadośćuczynienia Bogu za nasze grzechy i stale upraszać łaskę miłosierdzia Bożego. Stąd potrzeba dalszego upowszechniania koronki do Miłosierdzia Bożego i dalszego rozwoju nabożeństwa pierwszych sobót miesiąca do Niepokalanego Serca Maryi jako aktu wynagradzającego za zniewagi wyrządzane Jezusowi i Jego Matce.

Oczywiście, potrzeba także zaprowadzania Królestwa Bożego pośród nas, podejmując posługę miłości ludziom w różnorodnej potrzebie. Takich ludzi nie brakuje w naszej diecezji, a różne dzieła charytatywne są kroplą w morzu potrzeb. Dlatego proszę Was wszystkich o jeszcze więcej wrażliwego i otwartego serca, o wielką wyobraźnię serca myślącego i rozumu miłującego każdego człowieka. Konkretną pomocą w podjęciu diakonii miłości na szeroką skalę może być projekt *Syme.On*, wyrosły z apelu papieża Franciszka i przygotowany przez naszą młodzież z myślą o rozwoju dialogu i komunii miłości ze starszymi ludźmi.

Do realizacji tak zakrojonej wizji odnowy naszej chrześcijańskiej egzystencji i nowej ewangelizacji diecezji niech nas mobilizuje miłość Pana naszego Jezusa Chrystusa objawiona na krzyżu. To znak Bożego błogosławieństwa i przemożnej Jego miłości i jako taki źródło niezawodnej nadziei dla nas. To znak nam bliski także z tej racji, że w opolskiej katedrze mamy część drzewa Krzyża, na którym Pan Jezus przelał za nas swoją Krew. W 2024 roku będziemy przeżywać millenium otrzymania tej bezcennej relikwii. Mamy więc przed sobą szczególne 7 lat na podjęcie z gorliwością nauki płynącej z krzyża, ku odrodzeniu w diecezji żywej wiary apostoelskiej, którą Pan Jezus obudził w świecie i którą przyjęli i wyznawali nasi przodkowie. Trzeba zrobić wszystko, co w naszej mocy, aby Jezus mógł bardziej królować w nas i pośród nas i by jak najwięcej ludzi zginało przed Nim kolana.

Niech początkiem dzieła będą tegoroczne obchody kalwaryjskie i ponowienie *Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana* podczas nabożeństwa ze świecami. Dlatego zwracam się do Was wszystkich z gorącym apelem, aby w najbliższą sobotę, 16 września, przybyć na Górę św. Anny. Najlepiej razem z całą rodziną, już rano, na godz. 7.30. Chcemy najpierw przyjąć Jezusa w Komunii świętej, a potem wraz z Maryją iść z Nim i za Nim drogą krzyżową, i w wielkiej wspólnotocie wiary wyznać Go Panem, Królem i Zbawicielem. Natomiast wieczorem, spoglądając na Krzyż, złożymy śluby poddania się Jego Prawu, woli i władzy, oddania i zawierzenia Mu swego życia. Wtedy też razem, w wielkiej jedności, zawołamy do Boga o moc i światło Ducha Świętego, by nas prowadził i wspierał w duchowej przemianie życia i odnowie wiary w naszym Kościele opolskim.

Niech Boży Duch Was przyprowadzi, niech zstąpi na naszą ziemię i ją odnowi, niech nam stale towarzyszy i wspomaga we wszelkich poczynaniach. Boża Rodzicielka niech oręduje za nami i nam przewodzi w dziele zaprowadzania Królestwa Bożego. Wszystkim udzielam pasterskiego błogosławieństwa.



Wasz Biskup
+ *Andrzej Czaja*
† Andrzej Czaja

Opole, 5 września 2017 r.

Czcigodni kapłani, bardzo Was proszę o zaangażowanie się całym sercem w realizację naszego wspólnego przedsięwzięcia. Starajcie się podjąć dzieło i zmobilizować swoich parafian do udziału w jego realizacji.

Bp Andrzej Czaja